

Sygn. akt V Ca 455/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Adam Simoni

Protokolant: st. asyst. sędz. Karolina Dusza-Rzepka

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2017r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.

przeciwko B. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w R.z dnia 7 marca 2017r. sygn. akt I C 16/17 upr

oddala apelację.

SSO Adam Simoni

ZARZĄDZENIE

1.(...)

2. (...)

(...)

SSO Adam Simoni

Sygn. akt V Ca 455/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 sierpnia 2017r.

(na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c.)

Wyrokiem zaocznym z dnia 7 marca 2017r., sygn. akt I C 16/17 upr, Sąd Rejonowy w R.oddalił powództwo (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. przeciwko B. B. o zapłatę.

Apelację od w/w wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje

według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez sąd, że strona powodowa nie wykazała legitymacji czynnej oraz że wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności, wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda oraz oświadczenie o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki z dnia 4 grudnia 2015r. stanowiące integralną część umowy cesji wierzytelności z dnia 4 grudnia 2015r. nie stanowią dowodów potwierdzających zasadność dochodzonego roszczenia oraz nie potwierdzają zasadności jego wysokości, podczas gdy dowody te zawierały najważniejsze postanowienia i dane do tego, aby ustalić fakt nabycia wierzytelności, jego wymagalności oraz wysokości a zapisy w nich zawarte są spójne z całością dokumentacji zgromadzonej w sprawie;

2) art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. w zw. z art. 339 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu okoliczności istnienia oraz wysokości zadłużenia strony pozwanej za nieudowodnioną, podczas gdy strona pozwana na żadnym etapie postępowania nie zakwestionowała istnienia, wysokości i wymagalności roszczenia powoda, co kwalifikowało uznanie przez sąd faktu zarówno istnienia, jak i wysokości oraz wymagalności zadłużenia za przyznany,

3) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że prawidłowo wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (powoda) nie posiada mocy prawnej dokumentu urzędowego, a tym samym nie jest dowodem w sprawie (także) na okoliczność przejścia praw (na mocy umowy przelewu wierzytelności) na powoda;

4) nierozpoznanie istoty sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, że apelacja funkcjonująca w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej. Apelacja ograniczona ma inne cele; jej funkcją nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji. Sąd apelacyjny nie rozpoznaje powództwa (roszczenia), lecz tylko ocenia trafność (słuszność) zaskarżonego rozstrzygnięcia. Różnica między apelacją pełną a ograniczoną polega zatem przede wszystkim na tym, że apelacja ograniczona nie służy – jak apelacja pełna – badaniu trafności (słuszności) zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zgodności z rzeczywistością (z rzeczywistym stanem prawnym i faktycznym), lecz z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego; w centrum uwagi sądu II instancji pozostaje zaskarżone orzeczenie i ocena jego poprawności, nie zaś rozpoznanie sprawy i orzekanie in merito.

Sąd odwoławczy nie podziela zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa wskazanych przez powoda w apelacji.

Prawidłowo przyjął Sąd I instancji, iż strona powodowa nie wykazała ani zasadności, ani wysokości swego roszczenia, pomimo ciężącego na niej w tym zakresie obowiązku (art. 6 k.c.). W sytuacji braku dowodów na poparcie twierdzeń pozwu, przepis art. 6 k.c. przesądza o sposobie wyrokowania sądu w postaci oddalenia powództwa i to niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd ma bowiem każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998r., I CKU 85/98, LEX nr 1216211). W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji miał podstawy, by uznać, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie budzą wątpliwości co do zgodności z prawdziwym

stanem rzeczy. Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że przedłożony przez powoda dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych nie mógł zostać uznany za dowód dokumentujący istnienie i wysokość roszczenia powoda względem pozwanego. Ażeby zasadny był zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy wyłącznie przedstawienie odmiennej interpretacji strony co do dowodów zebranych w sprawie, a koniecznym jest jednocześnie wykazanie – czego nie uczynił apelujący - iż ocena przyjęta przez Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. W przedmiotowej sprawie apelujący nie sprostał powyższym wymaganiom. Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi. Dane w księgach rachunkowych oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić jedynie dowód tego, że określona wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem konkretnego dłużnika na podstawie zdarzenia opisanego w tych księgach, np. cesji wierzytelności. Nie stanowią jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017r., V CSK 492/16, LEX nr 2327141). Wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi wprost przy tym pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 grudnia 2016r., I ACa 590/16, LEX nr 2191497).

Reasumując Sąd I instancji słusznie uznał, że powód nie udowodnił swojego roszczenia i w przedmiotowej sprawie zaistniały podstawy do wydania wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną stosownie do dyspozycji art. 385 k.p.c.

SSO Adam Simoni

ZARZĄDZENIE

- (...)

R., dnia 24 sierpnia 2017r.

SSO Adam Simoni